

KRYSTYNA KWAŚNIEWICZ

PRZEMIANY ZWYCZAJÓW LUDOWYCH. PROBLEMY I REFLEKSJE

Rozważania dotyczące żywotności tradycyjnych zwyczajów ludowych mogą iść w rozmaitych kierunkach. Na przykład genetycznym — zmierzającym do określenia korelacji pomiędzy pierwotną treścią a zachowaną formą zwyczaju; funkcjonalnym — nastawionym na uchwycenie mechanizmów działania w oparciu o teorię potrzeb kulturowo-społecznych zaspokajanych tą drogą; czy też w kierunku interpretacji stopnia żywotności zwyczajów poprzez analizę kształtujących je podłoży i czynników. Niemniej punktem centralnym tego zagadnienia będzie zawsze problem przeobrażeń, różnicujących się w skali czasowo-przestrzennej w zależności od zmian zachodzących w szerszych układach ekonomiczno-społecznych i kulturowych.

Mając na uwadze tempo i kierunki ogólnego rozwoju wsi na przestrzeni ostatniego stulecia należy stwierdzić, że w tym kontekście szczególnej wagi nabierają przemiany jakim zwyczaje ludowe podlegają współcześnie. Z tym też zagadnieniem łączą się ogólne refleksje, jakie nasunęły mi się w trakcie prowadzenia badań etnograficznych na terenie ośmiu wsi usytuowanych w strefie podmiejskiej Krakowa, a wchodzących w skład gminy Rudowa¹.

Na wstępie pragnę nawiązać do faktu, iż objęcie wsi polskiej — w tym także podkrakowskiej — wpływem szeroko pojętej urbanizacji pociągnęło za sobą stopniowy, aczkolwiek nierównomierny zanik wielu elementów po tradycyjnej kulturze ludowej. W związku z tym badacz

¹ Są to wsie: Brzezinka, Brzoskwina, Młynka, Niegoszowice, Nielepice, Pisary, Radwanowice, Rudawa. Ich odległe tradycje historyczne wskazują między innymi na genetyczny związek z rolnictwem. Stosunkowo wcześniej rozpoczął się jednak na tym terenie proces proletaryzacji ludności, wywołany w głównej mierze nadmiernym rozdrobieniem gruntów. W konsekwencji są to obecnie wsie robotnicze i chłopsko-robotnicze, podlegające szybkim i wielostronnym procesom modernizacji. Badania terenowe prowadzono w latach 1969—1974.

terenowy staje wobec nowej jakościowo sytuacji. Z jednej strony nadal utrzymuje się potrzeba kontynuowania badań zmierzających do możliwie najpełniejszej rekonstrukcji inwentarza kultury dawniejszej wsi, z drugiej strony nie sposób pozostawać biernym wobec wszystkich tych przemian jakie dokonują się współcześnie. Przemiany te doprowadziły do znacznego zróżnicowania wsi — zwłaszcza podmiejskich — pod względem struktury zawodowej mieszkańców, a co za tym idzie także typów gospodarki, opartych na rolniczych i pozarolniczych źródłach egzystencji. Na tym tle pojawiło się wiele nowych potrzeb kulturowych i nowych sposobów ich zaspakajania.

Tak więc, próby empirycznego ujęcia nowej jakościowo rzeczywistości społeczno-kulturowej wsi dążą do znalezienia odpowiedzi na ważne pytanie dotyczące aktualnych losów tradycyjnej kultury.

Sądzę, że badanie sfery tradycyjnych zwyczajów — tak dorocznych jak i rodzinnych — w warunkach życia współczesnej wsi, dostarczyć może wielu instruktywnych wskaźników dla procesów jej modernizacji w warunkach dokonującego się uprzemysłowienia kraju. Dlatego też, prowadząc badania nad zwyczajami ludowymi na terenie robotniczych i chłopsko-robotniczych wsi gminy Rudawa, starałam się między innymi określić charakter, natężenie oraz kierunki przemian szukając odpowiedzi na następujące pytania:

1) w jakim stopniu w badanym mikroregionie przechowały się elementy kultury tradycyjnej w zakresie zwyczajów dorocznych i rodzinnych właściwe dla wsi krakowskiej z przełomu XIX/XX wieku;

2) w jakim zakresie i w oparciu o jakie mechanizmy społeczne elementy te funkcjonują współcześnie;

3) jakimi drogami i w jakiej postaci wkraczają do społeczności lokalnych nowe wzory zachowania się;

4) w jakim stopniu te nowe elementy przybierają postać zachowań zwyczajowych.

Aby uzyskać odpowiedź na powyższe pytania posłużyłam się — między innymi metodami proceduralnymi — także klasyfikacją zwyczajów według kryterium powszechności ich występowania. Szczegółowe ujęcie materiału empirycznego oraz materiału zaczerpniętego z literatury przedmiotu² — a traktującego ściśle o badanym terenie — w tabeli chrono-

² Materiał porównawczy w tym zakresie czerpano przede wszystkim z następujących pozycji: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 5, *Krakowskie*, cz. 1, Kraków 1871, t. 6, *Krakowskie*, cz. 2, Kraków 1873; J. Łobczowski, *Rudawa. Kościół, probostwo, parafia*, Kraków 1916; S. Polaczek, *Wieś Rudawa. Lud jego zwyczaje, obyczaje, obrzędy, piosnki, powiastki i zagadki*. Biblioteka „Wisły”, t. 9, Warszawa, 1892; tegoż, *Powiat chrzanowski w W. Ks. Krakowskiem. Monografia historyczno-geograficzna*, Kraków 1914.

logiczne, uwzględniające stopień żywotności zwyczajów, pozwoliło na wyciągnięcie wniosków; zarówno analitycznych, dotyczących losów poszczególnych form zachowań zwyczajowych, jak też syntetyzujących w odniesieniu do tempa i charakteru przemian dokonujących się od przełomu XIX/XX wieku po czasy współczesne³.

W tym miejscu ograniczę się tylko do krótkiej charakterystyki tych ostatnich.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że — poniekąd wbrew oczekiwaniom — badania chronologiczno-przestrzenne nie ujawniły zasadniczych różnic w zakresie inwentarza zwyczajów pomiędzy poszczególnymi wsiami w obrębie gminy. Zwłaszcza w odniesieniu do okresu wyjściowego, tj. przełomu XIX/XX wieku, rekonstrukcja zwyczajów tradycyjnych w oparciu o pamięć najstarszej generacji mieszkańców poszczególnych wsi, cechuje się wielką zbieżnością. Współcześnie można natomiast zaobserwować pewne różnice w funkcjonowaniu zwyczajów, znanych z przeszłości lecz wychodzących obecnie z użycia asynchronicznie w poszczególnych wsiach, a także w obrębie wsi w poszczególnych rodzinach.

Ogólnie rzecz biorąc, silniejsze tendencje regresywne wykazują wsie o wyższym wskaźniku zatrudnienia pozarolnego, a zarazem dogodniej usytuowane pod względem komunikacyjnym, jak np. Niegoszowice czy Rudawa, w przeciwieństwie do bardziej zachowawczych wsi, silniej związanych z rolnictwem i leżących dalej od głównych szlaków komunikacyjnych, jak np. Radwanowice czy Brzezinka. Ścisłych różnic w tempie faktycznego zarzucania tradycyjnych zwyczajów nie można jednak ustalić w sposób autorytatywny, co z kolei pozwala wnosić o znacznym stopniu zunifikowania wzorów kulturowych na całym badanym terenie, zmieniających się w sposób podobny, jakkolwiek w różnej mierze asynchronicznie, w miarę upływu czasu.

Różnicę zasadniczą w kontekście żywotności zwyczajów w ich tradycyjnej postaci stanowi natomiast granica wieku między kolejnymi generacjami mieszkańców oraz — choć w mniejszym stopniu — zróżnicowanie społeczno-zawodowe.

³ Ponieważ do sporządzania zestawień tabelarycznych w oparciu o kryterium powszechności występowania zwyczajów szczególnie nadają się zwyczaje doroczne, wszelkie przejawy zachowań tego typu usystematyzowano według porządku kalendarzowego i w tych ramach starano się określić stopień żywotności posługując się następującą skalą: a) zwyczaj żywy, praktykowany współcześnie powszechnie, b) zwyczaj zanikający, praktykowany tylko sporadycznie, c) zwyczaj już nie praktykowany, lecz znany bądź z tradycji ustnej, bądź z autopsji w odniesieniu do minionej przeszłości, d) potwierdzenie przez literaturę przedmiotu występowania zwyczaju na badanym terenie u schyłku XIX wieku, lub brak odpowiednich danych na ten temat, e) zwyczaj upowszechniający się współcześnie, nie znany w kulturze tradycyjnej.

Drugą, równolegle nasuwającą się uwagę, jest stwierdzenie na przestrzeni badanego okresu bardzo silnie zaznaczającego się powszechnego regresu faktycznych, czyli manifestujących się w praktyce przejawów zachowań zwyczajowych opartych na wzorach tradycyjnych. Regres ten szczególnie przybrał na sile począwszy od lat pięćdziesiątych naszego stulecia⁴.

Bezsprzecznie, nosicielami i w pewnym zakresie kontynuatorami tradycyjnych form zwyczajowych są głównie przedstawiciele najstarszej generacji. Z drugiej jednak strony trzeba stwierdzić, że pewne zwyczaje doroczne, będące dawniej domeną osób dorosłych, obecnie są praktycznie kontynuowane niemal wyłącznie przez dzieci (np. chodzenie po koledzie, oblewanie wodą z okazji „śmigusu”, palenie „sobótek” na Zielone Świątki). Świadczy to z jednej strony o degradacji społecznej tradycyjnych wzorów społecznych, leżących u podstaw zachowań zwyczajowych, z drugiej o powstawaniu pewnych nowych wzorów w tym zakresie oraz o dokonującej się sukcesywnie selekcji tradycyjnego inwentarza zwyczajów.

W wyniku tejże selekcji, zachodzącej spontanicznie w czasie, wykształcają się pewne stereotypy zachowań, nawiązujące genetycznie do społecznych wzorów zachowań z okresu kultury tradycyjnej lecz w sposób selektywny, zindywidualizowany. W związku z takim stanem rzeczy — przykładowo biorąc — powszechnie nadal obchodzi się wielkie (i wolne od pracy) święta roku kościelnego, jak: Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało, Dzień Wszystkich Świętych. W ramach zwyczajowych obchodów tychże świąt przestrzega się przede wszystkim wzorów, o których można powiedzieć, że mają charakter ogólnonarodowy i ogólnospołeczny i jako takie stoją ponad kulturą tradycyjną i ponad kulturą robotniczą a częstokroć nawet ponad światopoglądem. „Dodatki”, w formie różnych zwyczajów wywodzących się bezpośrednio z kultury tradycyjnej, mogą być i bywają różne w poszczególnych rodzinach. Sytuacja taka w znacznej mierze spowodowana jest pogłębiającym się procesem prywatyzacji zwyczajów. W wyniku tego procesu, stosowanie się do tradycyjnych wzorów — nie zawsze zresztą już zrozumiałych — staje się wyrazem zindywidualizowanych subiektywnych postaw, potrzeb i przyzwyczajzeń, w coraz mniejszym zaś stopniu stanowi wyraz podporządkowania się wymogom narzucanym przez społeczność lokalną. Rozluźnienie więzi wewnątrzwioskowych — wywołane zmienionymi warunkami życia i pracy — pociągnęło za sobą bowiem siłą faktu znaczny spadek kontroli społecz-

⁴ W tym bowiem okresie, w związku z wcielaniem w życie założeń Planu 6-letniego, przybrały na sile procesy przemian wiążące się z masowym odpływem ludności do pracy poza rolnictwem. Znalazło to swoje daleko posunięte konsekwencje we wszystkich dziedzinach życia na terenie badanych wsi.

nej — także i w zakresie przestrzegania tradycyjnych zwyczajów — oraz osłabienie wiążących się z tym sankcji obyczajowych.

By jednak nie upraszczać zagadnienia należy podnieść fakt, że wśród przedstawicieli średniego i młodego pokolenia mieszkańców badanych wsi dokonuje się współcześnie proces pewnej rewaloryzacji rodzimych tradycji kulturowych, w tym także i zwyczajów. Przychylnie zainteresowanie dawnymi lokalnymi zwyczajami nie oznacza jednak praktycznej gotowości podporządkowania się normom przekazanych w tym zakresie przez przeszłość, lecz jest wypadkową wyższego poziomu świadomości społecznej i wykształcenia oraz silnie rozbudzonego poczucia patriotyzmu lokalnego. W wyniku takiej sytuacji, oceny dziedzictwa kulturowego nie ograniczają się jedynie do krytyki tego, co uchodzi za rezultat nędzy i zacofania. Eksponuje się również — a poniekąd nawet idealizuje — walory estetyczne, społeczne i obyczajowe pewnych tradycyjnych wzorów kulturowych. W odniesieniu do sfery zwyczajów — przykładowo biorąc — może to być emocjonalnie pozytywny stosunek do dawnego „wesela krakowskiego” czy obchodu „sobótek” na Zielone Świątki, wysoka ocena obowiązujących dawniej zwyczajowych form pomocy sąsiedzkiej, czy też spontaniczne wznowienie, a właściwie kreowanie (z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich) dożynek jako gminnego święta plonów.

Zebrany materiał empiryczny pozwolił też na sprecyzowanie pewnych sugestii dotyczących podatności różnych form zwyczajowych na zmienność czy zanikanie.

Nie wchodząc w tym miejscu w bardzo skomplikowany problem doboru kryteriów klasyfikowania zachowań zwyczajowych, mając zaś na uwadze fakt, że zachowania te łączą się z różnymi dziedzinami życia, często warunkując się wzajemnie i przeplatając w sposób niemożliwy do kategorięcznego rozgraniczenia, poprzestaną na przytoczeniu pewnych uogólnień poczynionych na podstawie analizy zebranego materiału.

Tak więc, najszybciej wychodzą z użycia tradycyjne zwyczaje motywowane wierzeniowo a wyrosłe na gruncie myślenia magicznego, realizujące się dawniej poprzez szereg symbolicznych czynności o charakterze nakazów, zakazów i wróżb. Zjawisko to należy uznać za naturalną konsekwencję zmian zachodzących w sferze ideologicznej, a prowadzących do wytwarzania się nowych wzorów osobowościowych.

Również stopniowa przemiana tradycyjnej religijności ludowej — nacechowanej naiwnym sensualizmem i przedmiotowym stosunkiem do „świętości” — w religijność o charakterze bardziej instytucjonalnym, powoduje szereg przemian w funkcjonowaniu tradycyjnych zwyczajów, praktykowanych w nawiązaniu do kultu. O ile np. święcenie w określone dni roku kościelnego pokarmów, wody, palm, „ziela”, wianków itp. jest jeszcze na porządku dziennym, o tyle zarzuca się stopniowo liczne niegdyś

zwyczajowe praktyki, dokonywane za pośrednictwem tychże przedmiotów w ściśle określonych celach.

W wyniku wkraczającego na wieś procesu laicyzacji życia pojawia się, zmieniony na bardziej świecki, sposób spędzania czasu w okresie najważniejszych świąt kościelnych. Pewne sytuacje związane z wymogami kultu religijnego, i wyłącznie jako takie dawniej traktowane, stanowią obecnie pretekst do organizowania świeckich imprez towarzyskich, połączonych z obfitą i wystawną konsumpcją. Przykład może stanowić niedawno powstały, a już uświęcony społeczną aprobatą zwyczaj obchodzenia pierwszej komunii dzieci jako swego rodzaju „małego wesela”.

Postępująca laicyzacja, powodując kurczenie się w zachowaniu zwyczajowym motywów religijnych czy też magiczno-kultowych, sprzyja przyjmowaniu się zwyczajów o charakterze świeckim, zaczerpniętych ze wzorów miejskich. Przykładowo dotyczy to imienin, rocznic ślubu, sukcesów zawodowych itp., obchodzonych w kręgu zapraszanych z tej okazji gości, podejmowanych w wystawny sposób. W uroczystościach rodzinnych, jak wesela, chrzciny a nawet pogrzeby, zmniejsza się uczestnictwo członków społeczności lokalnej na rzecz uczestników z zewnątrz, których dobór stanowi odzwierciedlenia charakteru nowych, ponadlokalnych więzi społecznych i nowych aspiracji w tym zakresie.

Znacznemu osłabieniu uległy zwyczaje doroczne o charakterze widowiskowo-towarzyskim. W pierwszym rzędzie zwyczaje związane z chodzeniem po wsiach grup kołędniczych czy przebierańców zapustnych. Zapewne tłumaczyć to można faktem, że współcześnie życie na wsi podmiejskiej, dostarcza dużego stosunkowo wyboru łatwo dostępnych rozrywek. Zanikły także bodźce materialne, związane dawniej na tym terenie ściśle z dorocznymi obchodami domów, traktowanymi w znacznym stopniu zarobkowo.

Natomiast widowiskowo-towarzyskie elementy związane ze zwyczajami rodzinnymi — zwłaszcza zaś z weselem — ulegają sukcesywnym procesom modyfikacji, postępującym zgodnie z wymogami zmieniającej się w tym zakresie mody. Tak np. rozmiary wesela, oceniane niegdyś według ilości furmanek, obecnie ocenia się według ilości wynajętych taksówek. W miejsce tańców „przy muzyce” w karczmie, do dobrego tonu należy wynajmowanie na wesele świetlicy i angażowanie nowoczesnego zespołu muzycznego, w weselnych „przyśpiewkach” śpiewanych na starą nutę dominuje ton satyryczny, a poruszane są w nich aktualne problemy życiowe itd.

Przeobrażenia zwyczajów rozpatrywane pod kątem zmian ilościowych i jakościowych ujawniły pewne ogólne prawidłowości. Jakkolwiek trudno jest generalizować, można przyjąć — z pewną dozą tolerancji — że podatniejsze na zanikanie są zwyczaje doroczne, podczas gdy zwyczaje

rodzinne łatwiej ulegają modyfikacjom. Sytuacja ta ma — jak się wydaje — swoje głębsze uzasadnienie w obiektywnie kształtującej się rzeczywistości społeczno-kulturowej. O ile bowiem zanikanie niektórych zwyczajów dorocznych tłumaczyć można ich dezaktualizacją w obliczu zmieniających się warunków życia, o tyle zwyczaje rodzinne — ogniskujące się niezmiennie wokół najistotniejszych dla człowieka momentów, jak narodziny, zawarcie związku małżeńskiego i śmierć — siłą faktu — poprzez kolejne modyfikacje dostosowują się do tychże zmieniających się warunków. Charakter modyfikacji odpowiada przy tym przemianom dokonującym się zarówno w materialnych warunkach bytu, jak też w dziedzinie ideologii, poziomie wiedzy i świadomości społecznej. Dlatego też zmiany zachodzące w społecznych wzorach zachowań, związanych ze zwyczajami rodzinnymi, wyrażają się przede wszystkim w kategoriach zmian jakościowych. Rzecz oczywista, nie przeczy to faktowi, że dokonują się również w tej dziedzinie zmiany o charakterze ilościowym, przejawiające się w postaci stopniowej selekcji tradycyjnych form ekspresji, oraz że zmiany te mają także istotne znaczenie z punktu widzenia procesów społeczno-kulturowych.

Z kolei inwentarz zwyczajów dorocznych podlega przede wszystkim ujemnym zmianom ilościowym. Stosunkowo najszybciej znikają z niego te doroczne zachowania zwyczajowe, których celowość — nie kwestionowana w przeszłości — ulega świadomej lub podświadomej rewizji. W jej wyniku zwyczaje te, pozbawione swych pierwotnych motywacji wierzeniowych — bywają już tylko powielane na zasadzie nawyku, lub — co jest zjawiskiem powszechniejszym — przechodzą do sfery tradycji ustnej. Taki los spotkał np. liczne niegdyś zwyczaje praktykowane w określonych celach w związku z dniami rozmaitych świętych patronów (jak św. Jan, Wojciech, Marek, Błażej, Szczepan, Agata i inni). zwyczaje towarzyszące co roku rozpoczynaniu ważnych prac rolno-hodowlanych (jak pierwsza orka, siew i sadzenie, żniwa, pierwszy wypęd bydła itp.), a także w cyklu rocznym powtarzające się zwyczaje, mające na celu zapewnienie pomyślnej wegetacji uprawom zbożowym i okopowym, urodzaje w sadach, sukcesy w gospodarce hodowlanej, a także ochronę plonów, domu i inwentarza przed rozmaitymi klęskami.

Te spośród zwyczajów dorocznych, które nadal utrzymują swą wysoką rangę społeczną (z racji np. powiązania z największymi świętami roku kościelnego), przystosowują się do zmienionych warunków i potrzeb ulegając modyfikacjom — analogicznie do zwyczajów rodzinnych.

Tak więc równolegle z zanikaniem zwyczajów w ich postaci tradycyjnej, dokonuje się proces wdrażania w życie nowych, aprobowanych społecznie stereotypów zachowania się w odniesieniu do określonych sytuacji rodzinno-towarzyskich i dorocznych. Stereotypy te są wyrazem

nawarstwiania się dawnych przyzwyczajzeń i nowych aspiracji kulturowych, kształtowanych zgodnie z aktualnym sposobem pozyskiwania prestiżu społecznego. Sytuacja taka jest rezultatem z jednej strony dynamicznego układu kontaktów społecznych, wśród których coraz ważniejszą rolę odgrywają kontakty pozalokalne, z drugiej strony silnego oddziaływania różnorodnych środków masowego przekazu, transmitujących do szerokiego społeczeństwa nowe treści, a wraz z nimi wyzwajających nowe potrzeby i nowe wzory zachowania się.

Rzecz jasna, nie stanowią one i nie mogą stanowić pełnego odpowiednika wzorów i norm, aktualnych i respektowanych w warunkach właściwych dla względnie statycznego okresu kultury tradycyjnej.